

dr Artur Dąbrowski  
nauczyciel religii  
w ZS Nr 1 im. Jana Kilińskiego w Kłobucku

## **Czterdziestoletnie dzieje Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Kilińskiego w Kłobucku**

*Najważniejsze było, by wszystkie moje dzieci mogły od wczesnego rana do późnego wieczora czytać na moich wargach, na mojej twarzy, że moje serce do nich należy, że ich szczęście jest moim szczęściem<sup>1</sup>.*

Edukacja jest wyrazem ładu, który panuje w społeczeństwie<sup>2</sup>. Istniejące w przestrzeni publicznej wzorce ogólnoludzkie, przenoszone zostają na płaszczyznę wychowawczą, za pomocą różnych kompozycji edukacyjnych. Dodatkowo edukację determinują wydarzenia historyczne. To one predestynują człowieka do podejmowania określonych zadań edukacyjnych w oparciu o konkretne koncepcje filozoficzne<sup>3</sup>. Tym samym, cała rzeczywistość edukacyjna, w tym również osoba ludzka, zostaje podatna na różne wpływy<sup>4</sup>.

Po II wojnie światowej, na geopolitycznej scenie świata, zarysowano nową rzeczywistość, która we wszystkich płaszczyznach egzystencjalnych, opierała się na koncepcji materialistycznej. Jej głównymi twórcami byli Marks i Lenin<sup>5</sup>. Marksizm i leninizm do początku lat dziewięćdziesiątych, dwudziestego wieku, stanowi kierunek dla każdej optyki i czynności szkolnej w państwach socjalistycznych, w tym również i naszej ojczyźnie.

Marksistowski model wychowawczy polegać miał na wychowaniu obywateli na internacjonalistów, którzy na skutek bytowania w kolektywie, posiadają jednolity światopogląd, w dziedzinie naukowej, technicznej i przekształcaniu przyrody. Twórcą niniejszej koncepcji była żona Włodzimierza Ilicza Lenina - Nadieżda Krupska i autor „Poematu pedagogicznego” - Anton Semionowicz Makarenko<sup>6</sup>.

W marksistowskim modelu wychowawczym, pojęcie kolektywu, utożsamiano ze zbiorowym podmiotem działania. W tym kontekście, interesy kolektywu uzyskiwały pierwszeństwo, przed interesami jednostki. Analiza krytyczna socjalizmu pozwala stwierdzić, że upolitycznił on wszystkie etapy edukacji. Natomiast w swej dydaktyce, skoncentrował się wokół kwestii kultury techniczno - przemysłowej. Opierając się na koncepcji Pawła Błońskiego, marksiści wypromowali ideę powiązania nauki i wychowania z pracą produkcyjną w fabryce. Natomiast sam etap formacji politechnicznej, w sposób planowy i zorganizowany, rozpoczął się już w przedszkolu<sup>7</sup>.

---

<sup>1</sup> J. H. Pestalozzi, *Nowoczesne przemówienie na rok 1818*, w: R. Rybicki, *Wprowadzenie do pedagogiki chrześcijańskiej*, Częstochowa 1997, s. 53.

<sup>2</sup> Por. R. Rybicki, *Wprowadzenie do pedagogiki...*, Częstochowa 1997, s. 9.

<sup>3</sup> Por. J. Grzybowski, Jacques Maritain i nowa cywilizacja chrześcijańska, Warszawa 2007, s. 48.

<sup>4</sup> Por. J. G. Herder, *Myśl o filozofii dziejów*, t. 1, tłum. J. Głęcki, Warszawa 1962, s. 46.

<sup>5</sup> Por. J. Rodzół, *Rozwój polskiej dydaktyki geografii na tle myśli pedagogicznej XX wieku*, Lublin 1999, s. 321.

<sup>6</sup> Por. A. Makarenko, *Poemat pedagogiczny*, tłum. B. Rafałowska, Warszawa 1956.

<sup>7</sup> Por. L. Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*, Warszawa 1963, s. 535.

Czas, w którym historia na swych kartach zaczyna tworzyć legendę Zespołu Szkół Nr 1w Kłobucku nie należał do łatwych. Wypada wspomnieć, że przypada ona na okres, w którym wyrazicielem ładu społecznego, na płaszczyznach edukacyjnej, wychowawczej oraz filozoficznej był właśnie marksizm. W oparciu o marksistowską koncepcję człowieka i świata kształtowano wówczas wszelkie poglądy na edukację<sup>8</sup>. Cały system edukacji ukierunkowano na *walkę klas*. Za Fryderykiem Engelsem powtarzano znany slogan: *W matematyce plus i minus. Różniczka i całka. W mechanice działanie i przeciwdziałanie. W fizyce elektryczność dodatnia i ujemna. W chemii łączenia się i dysocjacja atomów. W naukach społecznych walka klasowa*<sup>9</sup>.

Dodatkowo sprawę komplikował fakt wielu niepokojów społecznych, jakie przetoczyły się przez naszą ojczyznę. Pod koniec lat sześćdziesiątych, w warunkach rosnących dysproporcji i rażących opóźnień podjęto próbę reformowania gospodarki. Jednakże działania te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W dalszym ciągu obserwowano spadek tempa wzrostu dochodu narodowego i stagnację płac realnych. Również przedstawiciele inteligencji nie kryli swego niezadowolenia, z polityki społecznej i kulturalnej, którą realizowała władza. Marzec 1968 roku obfitował w szereg studenckich demonstracji w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Poznaniu. Bezpośrednim bodźcem wybuchu zajęć okazała się manifestacja studentów pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Warszawie, przeciwko zdjęciu przez cenzurę spektaklu „Dziady”, w reżyserii Kazimierza Dejmka, który wystawiano w warszawskim Teatrze Narodowym. W grudniu 1970, w dobie kolejnego kryzysu politycznego i buntu robotników na Wybrzeżu, ze stanowiska ustąpił I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. Na VII plenum KC PZPR, stanowisko I sekretarza KC otrzymał, dotychczasowy I sekretarz KW w Katowicach, Edward Gierek<sup>10</sup>. Na VII plenum KC PZPR opracowano i przyjęto nową strategię społeczno – ekonomiczną dla Polski<sup>11</sup>. Nowatorska procedura polegać miała na przyspieszeniu rozwoju gospodarczego i społecznego kraju. Zakładała jednocześnie, utrzymanie szybkiego wzrostu gospodarczego przy równoczesnej poprawie materialnych i kulturowych warunków życia społecznego<sup>12</sup>.

Przedstawione powyżej fakty świadczą jednoznacznie, w jak trudnym okresie dla naszej ojczyzny, powstawała szkolna placówka. Tworzący ją ludzie musieli wykazać się samozaparciem, niezwykłym hartem ducha i niebywałym pokładem intelektu, by przygotować pokolenie młodych ludzi do pracy i bezinteresownej służby na rzecz drugiego człowieka i dobra wspólnego.

Zauważa się, że ustawa o organizacji szkolnictwa z 1961 roku, domaga się podniesienia poziomu kwalifikacji zawodowych i usunięcia zapóźnień na płaszczyźnie naukowo - technicznej<sup>13</sup>. W tym celu, powiązano proces edukacji szkolnictwa zawodowego, z procesem produkcyjnym zakładów przemysłowych. Działania te zaowocowały licznym wzrostem szkół zawodowych. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów, z 12 kwietnia 1952 roku, z północnej części powiatu częstochowskiego wyodrębniony został powiat kłobucki. Jego przedstawiciele za priorytet pośród swych działań uznali: rozwój przemysłu terenowego, rolnego i rozbudowę sieci szkół o podstawowym i zawodowym etapie kształcenia<sup>14</sup>. Rozwój gospodarczy rejonu kłobuckiego wnosił ze sobą postulat zwiększenia zapotrzebowania na

<sup>8</sup> Por. Cz. Bartnik, *Historia filozofii*, Lublin 2000, s. 348.

<sup>9</sup> F. Engels, w: Wł. I. Lenin, *Marks. Engels. Marksizm*, Warszawa 1949, s. 240.

<sup>10</sup> Por. R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 183.

<sup>11</sup> Por. M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja Oświaty w Polsce w latach 1917-1977*, Warszawa 1978, s. 84.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Por. M. Pęcherski, *System oświatowy w Polsce Ludowej na tle porównawczym*, Warszawa 1981, s. 94.

<sup>14</sup> Por. A. Adamski, *Górnictwo ród żelaza w regionie częstochowskim*, Częstochowa 1994, s. 104.

wysoko wykwalifikowaną kadrę pracowniczą. Istniejące w tym czasie, na terenie miasta Kłobucka, dwie placówki zapewniające kształcenie na ponadpodstawowym poziomie, nie były w stanie zaspokoić potrzeb lokalnego rynku. W tych okolicznościach, władze miejskie, podjęły wysiłki zmierzające w kierunku wybudowania placówki, w której dokonywać się będzie permanentna edukacja młodzieży, w zakresie technologii rolniczej, przemysłowej i handlowej.

Szczególnie, w historię szkoły, wpisuje się data 8 kwietnia 1964 roku. Jest to dzień, w którym Prezydium Rady Narodowej - Wydział Urbanistyki i Architektury, wyraziło decyzję o lokalizacji szkoły<sup>15</sup>. Teren pod zabudowę szkoły usytuowano w dzielnicy Kłobuck – Zagórze, przy ulicy Zamkowej. Działka o kształcie wydłużonego prostokąta, o łącznej powierzchni 29625 m<sup>2</sup>, od strony zachodniej doskonale harmonizowała z parkiem. W centrum parku wznosi się zabytkowy pałac, którego wewnątrz służyło za siedzibę Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. W tym samym roku, próby zaprojektowania kompleksu szkolnego, podjęło się Biuro Projektów „Miastoprojekt” Częstochowa<sup>16</sup>.

Budynek zaprojektowano jako dwa równoległe korpusy z łącznikami. Po wschodniej stronie, przy tylnej części budynku wzniesiono salę gimnastyczną. Znaczną część sal lekcyjnych umieszczono na piętrze. Parter zawiera w sobie świetlicę szkolną, bibliotekę oraz liczne gabinety. Zarówno hol, jak i korytarze służącej mają rekreacji i komunikowaniu się uczniów. Z usytuowania budynków wynika, że zabudowania szkolne, zlokalizowano w południowej części działki, natomiast w części północnej, zaprojektowano budynek warsztatów.

W 1964 roku sporządzono plan zagospodarowania przestrzennego warsztatów szkolnych<sup>17</sup>. Wykonawcą projektu została Śląska Spółdzielnia Pracy „Projekt” z siedzibą w Gliwicach. Kompleks budynków przeznaczonych do praktycznej nauki zawodu obejmował budynek socjalno – administracyjny, w skład którego wchodziły: szatnie, łaźnie, biura, portiernia i jadalnia. W celu zharmonizowania pracy, budynek administracyjny połączono przejściami z dwiema halami produkcyjno – remontowymi. Przy halach umiejscowiono magazyny i kotłownię. W dwa lata później, w roku 1966, zmodernizowany plan wprowadza dwie zmiany. Swobodny dojazd pojazdów mechanicznych do budynków i zagospodarowanie pasów zieleni<sup>18</sup>.

Decyzją Kuratora Okręgu Szkolnego w Katowicach, Wincentego Świątka, stanowisko dyrektora i pełnomocnika do spraw nadzoru wybudowania kompleksu szkolnego, powierzono Panu mgr inż. Antoniemu Paluszyńskiemu<sup>19</sup>. Niniejszą funkcję Dyrektor objął z dniem 1 września 1968 roku<sup>20</sup>. Inwestycja pod budowę szkoły oraz warsztatów szkolnych miała zakończyć się w przeciągu czternastu miesięcy. Pomimo zgromadzonych na placu budowy materiałów rozbudowę przesunięto w czasie. Powodem opóźnienia okazał się brak konsekwencji ze strony wykonawcy - Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Częstochowie.

---

<sup>15</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 1. Dokumentacja o lokalizacji szkoły. Decyzja Nr 10/64.

<sup>16</sup> Tamże, Sygn. 9, Umowa z Miastoprojekt Częstochowa, Nr 2025/66.

<sup>17</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 2. Dokumentacja techniczna – projekt techniczny Nr 318/64.

<sup>18</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 61, Decyzja z dnia 26 marca 1965, Nr 15/65.

<sup>19</sup> Por. Pismo z dn. 16 maja 1968 roku, dotyczące mianowania na stanowisko dyrektora Pana mgr inż. Antoniego Paluszyńskiego, Nr O VI P -896/3/68-REJ- R-/BUL.

<sup>20</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 9, Umowa z Miastoprojektem Częstochowa, Nr 2025/66.

Chociaż budynek szkolny oddano do użytku we wrześniu 1970 roku, to warsztaty szkolne musiały czekać na swoje święto do 1 stycznia 1971 roku<sup>21</sup>. Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Częstochowie oddając do użytku hale produkcyjno – remontowe i budynek administracyjny, odmówiło wykonania fundamentów służących do montażu maszyn i urządzeń, niezbędnych w procesie kształcenia uczniów. Taka sytuacja paraliżowała pracę szkoły i utrudniała ustawiczne kształcenie uczniów.

W związku z powyższymi utrudnieniami Dyrektor Szkoły, wspólnie z Kierownikiem Warsztatów Panem Edwardem Palką i gronem pedagogicznym, podjęli decyzję o wykonaniu prac wykończeniowych na warsztatach szkolnych, we własnym zakresie. W tym celu, zwrócono się o pomoc do nauczycieli ze szkoły budowlanej z Częstochowy i zatrudnionych we własnej szkole nauczycieli praktycznej nauki zawodu. Jak wspomniano wyżej, 1 stycznia 1971 roku, Warsztaty zostały oddane do użytku.

Budowa szkolnego kompleksu spotkała się ze zrozumieniem władz i wsparciem finansowym licznych zakładów pracy z Kłobucka i jego okolic. Należy podkreślić w tym miejscu wkład, jaki wniosła w tej materii Kopalnia „Grodzisko”. Niniejszy podmiot gospodarczy nie tylko świadczył pomoc finansową. Obok tego rodzaju wsparcia, Kopalnia, oferowała bezinteresowną pomoc, w postaci usług w zakresie transportu. Ponadto zakłady pracy, w pobliżu których umiejscowiono szkołę, na swym terenie przechowywały zakupiony sprzęt i pomoce dydaktyczne, które przekazały szkole w momencie ukończenia budynków.

Z dokumentacji szkolnej wynika, że całkowity koszt doposażenia budynku szkolnego, administracyjnego i warsztatów szkolnych w meble i urządzenia konieczne do funkcjonowania placówki wyniósł wówczas: 2 051 323 zł<sup>22</sup>. Natomiast, koszty związane z zakupem środków transportu, maszyn i urządzeń oraz montażem tych ostatnich, oszacowano na łączną kwotę: 3 373 800 zł<sup>23</sup>. Niniejszy nakład finansowy umożliwił zorganizowanie następujących działów szkoleniowych, wytwórczych i pomocniczych: oddział obróbki ślusarskiej, mechanicznej, cieplnej, stolarnię, blacharnię, spawalnię, kuźnię, oddział elektryczny, rozdzielnię robót, wypożyczalnię narzędzi z ostrzarnią, dział kontroli technicznej z izbą pomiarów, stację diagnostyczną, myjnię pojazdów mechanicznych, oddział demontażowo – montażowy pojazdów mechanicznych, w zakresie podwozia i nadwozia, silnikownię oraz sekcję o profilu remontu maszyn i urządzeń rolniczych. Przedstawiony obok zakres form szkolenia i świadczenie usług, uzmysławia nam nie tylko, jak wysoce wykwalifikowaną kadrę musiała posiadać szkoła, lecz obrazuje, jak tytanicznym przedsięwzięciem, pod względem logistycznym, musiało okazać się niniejsze przedsięwzięcie.

Zadziwia fakt, że koordynowanie prac nad budową szkoły w Kłobucku, prowadzono z Częstochowy. W budynku częstochowskiej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, przy ul. Prusa 20, której dyrektorem wówczas był Pan Zdzisław Bruś, mieściła się siedziba Dyrekcji. Zarządzanie pracami związanymi z budową szkoły, nie stanowiło jedynej przeszkody na drodze do jej pełnego urzeczywistnienia. Konieczność powołania Dyrekcji nowo powstającej placówki wynikała również z tego faktu, że już w roku szkolnym 1968/69, zorganizowano pierwsze cztery klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej<sup>24</sup>. Uczniów tych klas edukowano w kilku szkołach. Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalczącej w Kłobucku, przy ulicy 1 Maja, Liceum Ogólnokształcącym w Krzepicach oraz internacie Zasadniczej Szkoły Metalowej w Częstochowie. W roku szkolnym 1969/70, erygowano następne trzy klasy

<sup>21</sup> Por. Kronika Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 174, dokumentacja techniczna.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Por. Kronika Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 174.

Szkoły Zawodowej i jedną Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Uczniowie Technikum, wiedzę, ogólną i zawodową, przyswajali sobie w Liceum Ekonomicznym w Kłobucku, przy ulicy ks. Ignacego Skorupki. Technikum kształciło uczniów w zakresie specjalizacji obróbki skrawaniem. Zasadnicza Szkoła Zawodowa, w swej ofercie edukacyjnej, zapewniała kształcenie na kierunkach: ślusarz – mechanik maszyn rolniczych, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik, sprzedawca, ślusarz – tokarz.

Decyzją Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach, w dniu 28 lipca 1970 roku, powołano do istnienia nowy, samodzielny ośrodek oświatowy w Kłobucku - Zasadniczą Szkołę Zawodową i Technikum Mechaniczne. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, w dniu 23 sierpnia 1970 nadano szkole patrona. Został nim jeden z pułkowników powstania kościuszkowskiego Jan Kiliński<sup>25</sup>. 2 września 1970 roku miało miejsce uroczyste otwarcie szkoły. Powołana przez Kuratorium samodzielna jednostka oświatowa w Kłobucku, przy ulicy Zamkowej, na ten czas, składa się z Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum Mechanizacji Rolnictwa. W skład Zasadniczej Szkoły Zawodowej wchodzi: pięć klas pierwszych, trzy klasy drugie i cztery klasy trzecie. Technikum Mechanizacji Rolnictwa posiada po jednej klasie pierwszej i drugiej. W tym samym miesiącu, próg szkoły przekroczyły również te typy klas, które dotychczas edukowano w Krzepicach i w Częstochowie. Ogólną liczbę uczniów uczęszczających do szkoły szacuje się na czterysta osiemdziesiąt osiem osób<sup>26</sup>. Chociaż obiekt szkolny, zgodnie z projektem, przeznaczony był na dwanaście klas, to placówka potrafiła utrzymać o dwa oddziały więcej. W związku z tym, że młodzież chętnie korzysta z oferty edukacyjnej nowo powstałej placówki szkolnej, a ilość kandydatów przerastała możliwości lokalowe szkoły, nauka odbywała się na dwie zmiany. W związku z powyższym, do szkoły napływa wykwalifikowana kadra nauczycielska. Wystarczy wspomnieć tu takie osoby jak: Tadeusz Janic, Eugeniusz Pyzik, Tadeusz Szymonik, Tadeusz Jeziorski, Wiesław Chałaczkiwicz Krystyna Sudomirska, Jadwiga Ziętek, Ryszard Sudomirski i wielu innych znakomitych pedagogów.

Decyzją Powiatowej Rady Narodowej w Kłobucku, z 21 czerwca 1971 roku, do Zasadniczej Szkoły Zawodowej, im. Jana Kilińskiego w Kłobucku, wcielono Zasadniczą Szkołę Rolniczą, której dotychczasowa siedziba mieściła się w Szkole Podstawowej Nr 4 w Kłobucku (obecnie Gimnazjum Jana Pawła II). Decyzją Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach, z 15 czerwca 1972 roku, powołano do istnienia Liceum Zawodowe<sup>27</sup>.

1 września 1973 roku, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach, przekształca Szkołę, w zbiorczy zakład szkolny pod nazwą Zespół Szkół Zawodowych Nr 1<sup>28</sup>. Na ten czas, w skład Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, z siedzibą przy ulicy Zamkowej wchodziły: Zasadnicza Szkoła Zawodowa im. Jana Kilińskiego, Technikum Mechaniczne oraz Liceum Zawodowe. Rok szkolny 1973/74 obfitował w urodzaj uczniów. Cały Zespół Szkół posiadał wówczas dwadzieścia jeden oddziałów, które przekładały się na łączną liczbę 738 uczniów.

Zgodnie z ustawą z dnia 28 maja 1975 roku, wprowadzono w Polsce dwustopniowy podział administracyjny<sup>29</sup>. Z dniem 1 czerwca 1975 roku zlikwidowano 314 powiatów, a w miejsce siedemnastu województw i pięciu miast wydzielonych, do których należały: Kraków, Łódź, Poznań, Warszawa i Wrocław, wprowadzono nowy podział na 49 województw. Na

<sup>25</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 41, Protokoły Rady Pedagogicznej.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Por. Kronika Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku.

<sup>28</sup> Por. Zarządzenie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach z dn. 1 marca 1973 roku. Nr KOS. V. OSZ-23/43/73-R/Sze.

<sup>29</sup> Por. Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. O dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, w: Dz. U. z 1975 r. Nr 16, poz. 91.

skutek nowego podziału administracyjnego kraju, Kłobuck znalazł się w województwie częstochowskim i utracił rangę powiatu. Reforma administracyjna kraju z 1975 roku oraz likwidacja kopalni rud żelaza, przyczyniły się do zahamowania rozwoju gospodarczego i infrastrukturalnego miasta. Nauczyciele Zespół Szkół Zawodowych Nr 1, zdając sobie sprawę z tego faktu, że edukacja stanowi wyraz ładu społecznego<sup>30</sup>, musieli stawić czoła i temu wezwaniu. Wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym, za zgodą Kuratorium, w 1975 roku, utworzono w Zespole Szkół Zawodowych Nr 1, Technikum Mechaniczne dla Pracujących na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej<sup>31</sup>. Edukacja uczniów oscylowała wokół zawodów: technik budowy maszyn i technik elektroenergetyk.

Pomimo osłabienia gospodarczego regionu kłobuckiego w połowie lat siedemdziesiątych, poprzedniego stulecia, dokładnie odwrotną sytuację obserwuje się w szkolnictwie kłobuckim. Ze zgromadzonej w archiwum szkolnym dokumentacji wynika, że Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, od połowy lat siedemdziesiątych, do początku lat osiemdziesiątych, przeżywa okres doskonałości. W roku szkolnym 1975/1976 Szkoła posiada 27 oddziałów, w których uczy się 800 uczniów. Statystyki za rok szkolny 1976/77 wykazują, że liczba uczniów wynosi 901 osób. Podopieczni natomiast kształceni są w 26 oddziałach. Rok szkolny 1977/78 wiąże się z kształceniem 1161 uczniów w 32 oddziałach. W roku szkolnym 1978/79 ogólna liczba uczniów w szkole wyniosła 678 osób i 24 oddziały. Rok szkolny 1979/80 przynosi kolejny wzrost. Liczba uczniów została oszacowana na 924 osoby, skupione w 32 oddziałach.

Przedstawiona wyżej statystyka jest dowodem na to, że praca pedagogów Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, musiała napotkać na dodatkowe utrudnienia. Wystarczy nadmienić tu, że zajęcia w szkole rozpoczynały się o godzinie 7.15, a kończyły o 20.00. Już ten fakt, uzmysławia nam, dyspozycyjność czasową każdego pedagoga względem szkoły. Dodatkowo, kadra nauczycielska, poza godzinami pracy, sprawowała nadzór nad takimi organizacjami, jak: Szkolna Komenda Ochotniczego Hufca Pracy, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Liga Ochrony Kraju, Polski Czerwony Krzyż, Liga Ochrony Przyrody, Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze, Szkolny Klub Sportowy, Związek Harcerstwa Polskiego, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej<sup>32</sup>.

Edukacja młodzieży w latach osiemdziesiątych, poprzedniego stulecia, uczestniczyła żywo w zdarzeniach historycznych, które na zawsze zmieniły oblicze Polski i świata. Wydarzenia te, poprzez chwile pełne nadziei i trwogi, prowadziły nasz kraj, a co za tym idzie system oświaty, ku upragnionej wolności. W przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego 1980/81 dało o sobie znać apogeum niezadowolenia społecznego. Władze państwowe zostały zmuszone do podjęcia rozmów i podpisania porozumień ze strajkującymi w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu<sup>33</sup>. Chwilę trwogi przeżywano w momencie wprowadzenia 13 grudnia 1981 roku, na terenie całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stanu wojennego<sup>34</sup>. Nadzieje odżyły znów w momencie obrad *Okrągłego Stołu*<sup>35</sup> i upadku komunizmu w Polsce i innych krajach tzw. demokracji ludowej.

Przez powyższe wydarzenia historyczne przeprowadzali szkołę Dyrektorzy: Antoni Paluszyński, Alojzy Gwiazdowicz, Danuta Oczkowska i Wiesław Chałaczkiwicz<sup>36</sup>. Zarówno

<sup>30</sup> Por. R. Rybicki, Wprowadzenie do pedagogiki..., s. 9.

<sup>31</sup> Por. Zarządzenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Nr KO-Z-0230/66/75.

<sup>32</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Sygn. 10, Plan pracy.

<sup>33</sup> Por. Ł. Kamiński, Solidarność Walcząca, w: Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej, 5-6 (76-77), 2007, s. 36

<sup>34</sup> Por. Uchwała Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 roku W sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa, w: Dz. U. Nr 29, poz. 155.

<sup>35</sup> Por. P. Raina, Droga do Okrągłego Stołu. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze, Warszawa 1999, s. 371.

<sup>36</sup> Por. Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, Akta osobowe pracowników szkoły.

Dyrekcja, jak i Grono Pedagogiczne, w ówczesnym czasie zdawało sobie sprawę z tego, że rzesze robotników, a więc ludzie, których kształcili i kształcą, pozbawiają prawomocności ideologię, która chce przemawiać w ich imieniu. Pomimo niepokojów społecznych, nauczyciele przekazywali swym wychowankom tę prawdę, że etos pracy ludzkiej stanowi drogę osobowego dojrzenia człowieka. A na tej drodze, osoba ludzka, musi jednocześnie realizować się w trzech obszarach: pracy, życiu rodzinnym i społecznym<sup>37</sup>. W Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku uczono młodych ludzi tego, że w zawodzie człowiek sprawdza się przez pomysłowość, pilność, fachowość i rzetelność. W rodzinie, poprzez uczenie osób mu najbliższych pracy i pracowitość. W społeczeństwie natomiast, poprzez promowanie takiej postawy, w której praca ludzka, uznana zostanie za kamień węgielny kultury narodowej. Zdobyta przez uczniów wiedza, była na tyle w nich ugruntowana, że mogli się nią swobodnie dzielić, ze swymi rówieśnikami, podczas praktyk miesięcznych w Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Po 1989 roku, istniejący naszej ojczyźnie system społeczno – polityczny, posiłkujący się *kolektywizmem marksistowskim*, który powstał z interpretacji położenia klas proletariackich, dokonanej w świetle specyficznego odczytania dziejów, przestaje istnieć. Transformacja ustrojowa roku 1989 wprowadziła liczne zmiany wewnątrz naszego kraju. Rozpoczął się proces demokratyzacji systemu polityczno - ekonomicznego państwa. Zmiany te dotyczyły również dotychczasowej elity i prawdy o dotychczasowych autorytetach. Kondycję człowieka, po upadku systemu komunistycznego w Polsce, doskonale opisał ks. prof. dr hab. Józef Tischner. Filozof ten, spopularyzował w Polsce łacińskie słowo: *Homo sovieticus* (*człowiek sowiecki*), którego autorem był zmarły w 2006 roku, rosyjski socjolog i filozof Aleksandr Aleksandrowicz Zinowjew. *Homo sovieticus*, to abstrakcyjne określenie człowieka, który przyzwyczaił się do komunistycznego wzoru państwa, oczekując, że otrzyma od niego pracę, opiekę socjalną, zdrowotną w zamian za płacenie podatków.

*Homo sovieticus* to zniewolony przez system komunistyczny klient komunizmu – żywił się towarami, jakie komunizm mu oferował. Trzy wartości były dla niego szczególnie ważne: praca, udział we władzy, poczucie własnej godności. Zawdzięczając je komunizmowi, *homo sovieticus* uzależnił się od komunizmu, co jednak nie znaczy, by w pewnym momencie nie przyczynił się do jego obalenia. Gdy komunizm przestał zaspokajać jego nadzieje i potrzeby, *homo sovieticus* wziął udział w buncie. Przyczynił się w mniejszym lub większym stopniu do tego, że miejsce komunistów zajęli inni ludzie - zwolennicy „kapitalizmu”. Ale oto powstał paradoks. *Homo sovieticus* wymaga teraz od nowych „kapitalistów”, by zaspokajali te potrzeby, których nie zdołali zaspokoić komuniści. Jest on jak niewolnik, który po wyzwoleniu z jednej niewoli, czym prędzej szuka sobie drugiej. *Homo sovieticus* to postkomunistyczna forma „ucieczki od wolności”, którą kiedyś opisał Erich From<sup>38</sup>.

W dobie transformacji ustrojowej, która nie ominęła również zarządzanej odgórnie oświaty, głos wolności i prawdy mógł spokojnie rozbrzmiewać w sumieniach Dyrekcji i Pedagogów Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku. Odtąd, na światło dzienne, na lekcjach historii, wypłynąć mogła długo tłumiona prawda o wojnie polsko – bolszewickiej 1920 roku, mordzie na polskich oficerach w Katyniu, czy inwazji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku. Ponadto, wszystkie wysiłki Pedagogów, zmierzały w kierunku rewizji dotychczasowego programu nauczania, niemalże wszystkich przedmiotów. Permanentna formacja intelektualna, którą otrzymali uczniowie od swoich nauczycieli, przygotowywała ich nie tylko do studiów, lecz również do brania odpowiedzialności za własne życie. Wychowawcy, uwzględniając plusy i minusy transformacji ustrojowej, rozwijali w uczniach

<sup>37</sup> Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens* 10, 12, 14, Wrocław 1995.

<sup>38</sup> J. Tischner, *Homo sovieticus*, Kraków 1992, s. 125.

całą gamę postaw, która umożliwia im samodzielne poruszanie się na rynku pracy. Systematycznie zwalczano w uczniach postawy roszczeniowe, z których wyrastała fałszywa nadzieja otrzymania ze strony państwa pracy i opieki socjalnej. Jednocześnie, pracownicy szkoły nie zamknęli się na materialne potrzeby uczniów, lecz wychodzili im naprzeciw.

Marksizm zapowiadał, że wykorzeni potrzebę Boga z serca człowieka<sup>39</sup>. W swym założeniu programowym komunizm znosi wieczyste prawdy, znosi religię, moralność, zamiast nadać im nową formę<sup>40</sup>. Na tej bazie, przygotowano ateistyczny program edukacji, który nacechowany był materializmem. Zgodnie z Ustawą „O rozwoju systemu oświaty i wychowania”, z 15 lipca 1961 roku, placówki oświatowo - wychowawcze wychowywać miały ludzi w duchu socjalistycznej moralności i socjalistycznych zasad współżycia społecznego<sup>41</sup>. Ustawa ta przyczyniła się do relegowania lekcji religii wszystkich wyznań chrześcijańskich w Polsce.

Grono Pedagogiczne wspólnie z Dyrektorem, mgr Wiesławem Chałaczkiwiczem, z wielką radością i nadzieją, przyjęło fakt powrotu lekcji religii do sal lekcyjnych. Człowiek odpowiedzialny za formację intelektualną młodego pokolenia, w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że każda osoba ludzka, bytuje istnieniem w pełni człowieczym, dzięki swej kulturze<sup>42</sup>. Nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku doskonale rozumieli, że dziedzictwo kulturowe ludzkości, nigdy nie było bierne chrześcijańskiemu posłannictwu. Dlatego, we wprowadzeniu religii do szkoły, widzieli dobrą okazję do oglądu tego zjawiska, w jaki unifikuje się ona z kulturą, na płaszczyźnie edukacji, oświaty, i sztuki. Od zawsze, interpretowanie relacji pomiędzy sacrum a profanum - dwoma terminami posiadającymi charakterystyczne znaczenie dla samej koncepcji religii i świata - budziło szereg obaw, uprzedzeń i kontrowersji<sup>43</sup>. Powrót religii do szkoły, mógł zatem budzić w sercach Pedagogów, obawy przed klerykalizacją świeckiej sfery życia. W nowej rzeczywistości szkolnej, raz w roku, w czasie wielkiego postu, uczniowie pod opieką pedagogów, pogłębiali swą wiedzę z zakresu teologii, filozofii i społecznej nauki Kościoła, biorąc udział w trzydniowych rekolekcjach. Rekolekcje okazały się niebywałym przedsięwzięciem logistycznym. Uczestnicząc w trzydniowych ćwiczeniach duchowych, początkowo w parafii p.w. św. Marcina, a następnie Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Kłobucku, uczniowie pogłębiali własne życie duchowe. Wyjście rekolekcyjne do świątyni, stanowi doskonałą okazję, do wprowadzania ucznia bezpośrednio w doświadczanie sacrum. A to sprawia, że misterium fascinatum i misterium tremendum jest przez niego autentycznie przeżywane.

W latach dziewięćdziesiątych, obserwuje się większe zainteresowanie szkołą, ze strony młodzieży. Zaciekawienie to przekłada się na wzrost liczby uczniów, których przyciągały nowe kierunki kształcenia. W związku z informatyzacją życia codziennego, programy nauczania, na dotychczasowych kierunkach, poszerzono o wiedzę informatyczną. Lata dziewięćdziesiąte obfitują w dynamiczny rozwój szkoły. Powstaje wówczas min. Technikum Budowy Maszyn, Liceum Handlowe, Technikum Technologii Żywności, Liceum Ekonomiczne oraz Policealne Studium Ekonomiczne. Popularność szkoły rośnie nie tylko w jej rodzimym środowisku<sup>44</sup>. W związku z tym, że w tym czasie ponad 80 % uczniów szkoły

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 24, Wrocław 1995, s. 49.

<sup>40</sup> K. Marks, F. Engels, *Manifest Partii Komunistycznej*, w: *Wybrane problemy filozofii marksistowskiej. Teksty źródłowe*, Warszawa 1973, s. 341.

<sup>41</sup> Por. *Ustawa O rozwoju systemu oświaty i wychowania* z 15 lipca 1961 roku, w: *Dz. U.* 1961, Nr 32, poz. 160.

<sup>42</sup> Por. Jan Paweł II, *Polski tekst pisma erygującego Radę do Spraw Kultury*, [w]: *L' Osservatore Romano* (1982) 5, s. 25-26.

<sup>43</sup> Por. M. Eliade, *Sacrum. Mit. Historia*, wyb. M. Czerwiński, wstęp B. Moliński, Poznań – Warszawa 1981, s. 92.

<sup>44</sup> Por. *Kronika Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku*.



stanowiły osoby dojeżdżające z różnych miejscowości, ze zorganizowanych środków finansowych, doposażono świetlicę szkolną w liczne pomoce rekreacyjno – dydaktyczne. Nauczyciele, którzy wówczas zatrudnieni byli w świetlicy, organizowali dla uczniów liczne koła zainteresowań.

Pod czujnym okiem i dobrym sercem Dyrektora, Pana Tadeusza Witta, Nauczyciele stanęli wobec kolejnych wyzwań społeczno - oświatowych. W tym miejscu warto wspomnieć o dwóch z nich. Pierwsze, wiąże się z reformą administracyjną kraju. Drugie, z reformą ustroju szkolnego.

1 stycznia 1999 roku, na mocy Ustawy o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, Kłobuck znalazł się ponownie w granicach województwa śląskiego<sup>45</sup>. Po dwudziestu czterech latach niebytu, w dniu 1 stycznia 1999 roku, powrócił na mapę Polski powiat kłobucki. Reorganizacja systemu oświaty w Polsce stała się faktem 1 września 1999 roku<sup>46</sup>. W rezultacie, reforma doprowadziła do zmiany obowiązującego od 1968 roku dwustopniowego systemu kształcenia, w kompozycję trzystopniową.

Po raz kolejny, na kartach historii szkoły, potwierdza swą słuszość teza prof. dr hab. Romualda Rybickiego, że edukacja jest wykładnią obowiązującego ładu w społeczeństwie<sup>47</sup>. Z chwilą wprowadzenia reformy oświaty, Dyrekcja monitorowała jej przebieg. Podniesienie Kłobucka do rangi miasta powiatowego uzmysławiało Nauczycielom, że po przyszłych adeptów Zespołu Szkół Nr 1, trzeba będzie sięgać poprzez kontakt bezpośredni, na terenie całego powiatu kłobuckiego. Dyrektor Tadeusz Witt, przy licznych udziale innych wspaniałych Pedagogów, przygotowywał Szkołę, na przyjęcie nowej generacji młodzieży, która ukończyła edukację w trzyletnim gimnazjum. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Kłobucku, opierając się na założeniach reformy oświaty, proponował dalszą edukację w 3-letnich liceach ogólnokształcących i profilowanych, 4-letnich technikach oraz 3-letnich zasadniczych szkołach zawodowych. Tym samym Szkoła zaczęła stawać się ośrodkiem edukacyjnym, na miarę trzeciego tysiąclecia.

Chyba każdy dobrze zdaje sobie sprawę z tego, jak trudno jest opisać bieżącą historię. Stawiając tezy, opisując fakty, autor zawsze naraża się na krytykę. Dlatego, odkładając na bok wszelkie urazy czy sentymenty, zobowiązany jest w swym sumieniu do kierowania się prawdą i w jej blasku ukazywać fakty, a interpretowanie ich zostawić odbiorcom.

W nową jakość edukacji wprowadza Zespół Szkół Nr 1 jego obecny Dyrektor - Pani mgr Anna Nowicka, która z konsekwencją i determinacją podnosi jakość procesu kształcenia. W swych publicznych wystąpieniach, zarówno Dyrektor - mgr Anna Nowicka, jak i Wicedyrektor ds. pedagogiczno – wychowawczych, mgr Bożena Trzepizur, podkreślają często, że czas, w którym obecnie realizowany jest proces dydaktyczno - wychowawczy młodego pokolenia, musi odznaczać się wysokim poziomem profesjonalizmu. W tym celu, organizowane są w szkole liczne kursy i szkolenia dla nauczycieli. Pedagogzy, w swej pracy dydaktycznej, systematycznie wykorzystują technologię komputerową i stosują wiele interaktywnych pomocy naukowych. Niemniej jednak, cały integralny proces wychowawczy zmierza w kierunku *kształtowania dojrzałej osoby, która staje się zdolna do budowania więzi opartych na miłości i odpowiedzialności*<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> Por. Ustawa o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, w: Dz. U. Nr 18, poz. 96.

<sup>46</sup> Por. Ustawa z dnia 8 stycznia 1999 roku. Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, w: Dz. U. Nr 12, poz. 96.

<sup>47</sup> Por. R. Rybicki, Wprowadzenie do pedagogiki..., s. 9.

<sup>48</sup> Por. M. Dziewiecki, *Pedagogika personalistyczna w praktyce*, Kraków 2003, s. 23.

Każdy, kto przekroczył progi Zespołu Szkół Nr 1, zauważa, jak bardzo zmieniła się estetyka szkoły. W minionych latach przeprowadzono jej gruntowną modernizację. Zarówno w szkole, jak i na warsztatach szkolnych, przeprowadzono szereg prac. Ocieplono budynki, wymieniono okna, wyremontowano sale lekcyjne, toalety, położono kostkę brukową. Klasy wyposażono w projektory multimedialne, telewizory oraz sprzęt DVD i RTV. Każdy z nauczycieli może swobodnie korzystać z notebooków i projektorów multimedialnych i wielu innych pomocy dydaktycznych. W ramach wykorzystania środków unijnych z programu PHRARE 2003, utworzono pracownię technik CNC. Pracownia ta wyposażona jest w dwie obrabiarki firmy EMCO sterowane numerycznie. Każdy z uczniów pracuje na własnym stanowisku komputerowym, wyposażonym w konsolę sterowniczą, która imituje pracę na maszynie przemysłowej.

Moment akcesji Polski do krajów Unii Europejskiej, który dokonał się 1 maja 2004 roku, otwierał przed edukacją nowe możliwości. Korzystając z nich, Zespół Szkół Nr 1 uczestniczy w projektach: „Comenius” i „Leonardo da Vinci”. Do niniejszych przedsięwzięć dodać należy projekty i programy: „Szkoła Bezpiecznego Internetu”, „Równać Szanse”, „Przyjazna Szkoła”, „Stop Przemocy”, „Szkoła Marzeń”, „Bezpieczna Szkoła”. Czytając nazwy powyższych projektów, należy mieć świadomość, że stoi za nimi grupa Pedagogów wsparta pomocą Dyrekcji. W procesie kształcenia w Zespole Szkół Nr 1 w Kłobucku nie sposób, nie wspomnieć o licznych sekcjach sportowych, kołach zainteresowań, pracownikach biblioteki, czytelnicy internetowej, członkach ZHP, ZMW, SKS i wielu innych inicjatywach, które służą dobru publicznemu. W tym przypadku również, należy mieć świadomość, że każdemu wymienionemu wyżej podmiotowi, przyporządkowana jest grupa pedagogów, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas.

W ostatnich latach, byliśmy świadkami wymiany uczniów z ich rówieśnikami z Włoch, czy też grupą młodzieży z Ukrainy. Tu również zaangażowani zostali konkretni nauczyciele i ich cenny czas. Do powyższych przedsięwzięć dodać można organizację praktyki zawodowej we Francji i nadmorskich kurortach Polski, przeprowadzanie licznych wycieczek, wyjazdów do teatru, poranki symfoniczne, spotkania profilaktyczne, wyjścia do kina i liczne uroczystości religijno – państwowe, udział w olimpiadach i konkursach wiedzy, biegu Piastów, zawodach sportowych, itp..

Za każdą formą niniejszej aktywności stoi konkretny Pedagog lub grupa Pedagogów. Z jednej strony, sytuacja ta uzmysławia nam, jak wielki potencjał sił musi włożyć nauczyciel, w celu urzeczywistnienia tej wizji. Z drugiej natomiast, okazuje się, jak wielkim zaufaniem darzą się wzajemnie Dyrekcja i Grono Pedagogiczne. W działalności dydaktycznej Pedagogów Zespołu Szkół Nr 1 w Kłobucku, aktywność społeczna przedstawia się jako realizacja jednego z najważniejszych filarów edukacji. Dyrekcja Szkoły, zgodnie z zasadą prakseologiczną, podkreśla, że zwiększanie ilości działań na terenie szkoły i poza nią, jest usprawiedliwione wtedy, gdy istnieje realna możliwość ich przygotowania<sup>49</sup>. Tym samym, wszelkie objawy aktywności społecznej, przeprowadzane na terenie szkoły, pozbawione są improwizacji i nie wprowadzają w jej życie chaosu. Żartobliwie mówi się o tym, że Dyrekcja robi wyjątek od tej reguły i pozwala na organizację zaimprovizowanego przedsięwzięcia, pod jednym warunkiem, że jest ono dobrze przygotowane.

Immanuel Kant postawił słuszną tezę, że *człowiek może stać się człowiekiem tylko poprzez wychowanie*<sup>50</sup>. W oparciu o niniejsze stwierdzenie, oczywistym wydaje się, że każdy system edukacyjny potrzebuje nie tyle pedagogów, co dobrych pedagogów. Wychodząc naprzeciw chorobom współczesnej cywilizacji, począwszy od biedy, agresji, alkoholizmu,

<sup>49</sup> Por. R. Forycki, *Prakseologia apostołstwa*, Ołtarzew 1998, s. 39.

<sup>50</sup> I. Kant, *O pedagogice*, tłumaczenie D. Sztobryn, Łódź, 1999, s. 43.

narkomanii, na tzw. eurosieroctwie skończywszy, Nauczyciele Zespołu Szkół Nr 1 Kłobucku, do dyspozycji swych podopiecznych, oddają wiedzę i własne doświadczenie życiowe. Nadmienmy w tym miejscu, że ponad 65% pedagogów, zatrudnionych w Zespole Szkół Nr 1, w ramach szczebli awansu zawodowego, jest nauczycielami dyplomowanymi. Większość członków Grona Pedagogicznego, ma ukończone po dwa lub trzy kierunki studiów podyplomowych i kursów doszkalających. Nauczyciele zdobywają stopnie naukowe i odbywają studia doktoranckie. Działania prakseologiczne szkoły, z zakresu profilaktyki wychowawczej, zmierzają w kierunku wyeliminowania ze szkoły zachowań szkodliwych, patologicznych, uderzających w godność osoby ludzkiej, czy też dających zgorzenie<sup>51</sup>.

Pośród tych działań, Dyrekcja Szkoły wspólnie z Gronem Pedagogów, wychodząc naprzeciw potrzebom ogólnoludzkim, przy jednoczesnym monitorowaniu warunków społecznych, gospodarczych i ekonomicznych kraju i regionu, otwiera liczne nowe kierunki kształcenia. Wspomnieć należy, że w ofercie szkolnej na rok 2010-11, Liceum Ogólnokształcące, oferuje kształcenie na kierunkach: politechnicznym, humanistycznym, przyrodniczo – medycznym, turystycznym i ogólnopolicyjnym. Technikum Nr 1 pragnie kształcić w kierunku: mechanicznym, ekonomicznym, żywienia i gospodarstwa domowego, budownictwa, informatycznym, logistycznym, usług fryzjerskich i pojazdów samochodowych. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 1 oferuje naukę przygotowującą do zawodu: mechanika pojazdów samochodowych, technologa robót wykończeniowych w budownictwie i kucharza małej gastronomii. Szkoła Policealna Nr 1, na podbudowie szkoły dającej wykształcenie średnie, chce kształcić w kierunkach: technika usług fryzjerskich, technika usług kosmetycznych i florysty.

Przedstawiona, w krótkim zarysie, historia szkoły odsłoniła nam jej prawdziwe oblicze. Analiza historyczna, wolna od jakichkolwiek sentymentów, pozwala nam jednoznacznie stwierdzić, że dzieje szkoły noszą na sobie ślad pracy wielu wspaniałych pokoleń pedagogów. Jedni z nich żyją, inni od nas odeszli. Natomiast dzieło, w które się zaangażowali całym swym jestestwem, trwa i rozwija się.

Czterdziestoletnie dzieje Szkoły wpisują się w trud wychowywania wielu młodych pokoleń Polaków. Każdy pedagog, pochylając się nad człowiekiem, zdawał sobie sprawę z tego, że *wychowanie to praca z człowiekiem i nad człowiekiem – z tym, kto znajduje się w stanie dojrzewanania*<sup>52</sup>. Dlatego, w działaniach dydaktyczno – wychowawczych szkoły, przywiązywano głęboką wagę, do promowania pozytywnych wartości ogólnoludzkich, na każdym etapie kształcenia. Od początku istnienia Szkoły, jej twórcy, a następnie ich następcy, aż do chwili obecnej, podkreślają, że edukacja w Zespole Szkół Nr 1 w Kłobucku dokonuje się na bazie argumentacji osobistej i działaniach planowych. Priorytet dla wszelkich działań na płaszczyźnie pedagogicznej stanowią: bezinteresowność, autentyczna miłość i przezwyciężanie wszelkich przejawów egoizmu, w klimacie poświęcenia i braterstwa. Na przestrzeni lat, każdy nauczyciel doświadczał tego, że jego praca staje się służbą. W szkole, jak powtarzał często wybitny polski pedagog, Janusz Korczak: *jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka*<sup>53</sup>.

W powyższej maksymie zawiera się bezinteresowna troska o uformowanie sumienia młodego człowieka, którą przez okres czterdziestu lat realizuje się w Szkole. Świadczona przez szereg lat służba pedagogiczna, na rzecz ojczyzny i lokalnego środowiska, przeradzała się zawsze w pewien rodzaj pomocy niesionej młodemu człowiekowi, w celu spełnienia

<sup>51</sup> Por. R. Forycki, *Prakseologia...*, s. 41.

<sup>52</sup> J. Tischner, *Etyka Solidarności*, Kraków 1992, s. 77.

<sup>53</sup> J. Korczak, *Pamiętnik*, Poznań 1984, s. 37.

właściwej mu roli w społeczeństwie<sup>54</sup>. Wielki Sokrates przyrównał pracę wychowawcy do zabiegów położnej, która pomaga matce urodzić dziecko. Jak podkreśla to ks. prof. dr hab. Józef Tischner *dzięki pracy wychowawcy rodzi się w duszy człowieka jakaś prawda. Prawda ta staje się siłą człowieka. Wychowawca prawdy tej nie stwarza, jak położna nie stwarza dziecka. On tylko pomaga, dołączając do wysiłków człowieka swój wysiłek. Mimo to jego pomoc okazuje się często niezbędna – cenna, jak cenne jest ludzkie istnienie*<sup>55</sup>.

Na koniec pozostaje pytanie: *Jaką historię tworzyć będzie Zespół Szkół Nr 1 w przyszłości?* Mając tak wspaniały i twórczy potencjał ludzki wydaje się, że jedynie dobrą. Skoro kilka pokoleń pedagogów, może podczas jubileuszu, śmiało powtórzyć za Andrzejem Rosiewiczem: *Czterdzieści lat minęło to piękny wiek, czterdzieści lat i nawet jeden dzień, tą nadzieją napawa następna część tekstu: Na drugie tyle teraz przygotuj się, a może i na trzecie, któż to wie?*

---

<sup>54</sup> Por. R. Rybicki, *Wprowadzenie do pedagogiki...*, dz. cyt., s. 55.

<sup>55</sup> J. Tischner, *Etyka...*, s. 78.